

Łódź**CENA NUMERU****25 gr.****Cena prenumeraty
w Łodzi:**Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnośn. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Pozza Łodzią egz. 97 grNależność pocztowa
opłacona rzytaltem**XXXIV r.
istnienia****Redakcja i Administ.****w ŁODZI****Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5-6
Art- listów anonimowych
nie umieszcza się****1930 r.****Numer dzisiejszy składa się z 4 stron**

ROZWÓJ

Poniedziałek, 17-go marca**№ 75**

PREZYDENT NIE PRZYJĄŁ DYMISJI GABINETU

Decyzję w tej sprawie wyda marsz. Piłsudski**Warszawa, 17 marca**

W wykonaniu uchwały Rady Gabinetowej z dnia 1 bm. premier prof. Bartel udał się wczoraj o godz. 11 i pół z rana na Zamek by wobec wyniku piątkowego posiedzenia Sejmu wręczyć Prezydentowi Rzplitej podanie o dymisję całego gabinetu.

Konferencja Prezydenta Rzplitej z premierem Bartlem trwała pół godziny.

O przebiegu i rezultatach jej nie poinformowano oficjalnie. Wkrótce jednak stało się wiadome, że premier wręczył dymisję całego gabinetu. Prezydent zastrzegł sobie udzielenie odpowiedzi później. Tymczasem zaś zaprosił na Zamek p. Marszałka Piłsudskiego, z którym odbył dłuższą konferencję.

Wynik narady stał się znany dopiero w godzinach wieczornych, z drugiego komunikatu, ogłoszonego przez Prezydium Rady ministrów, którego tekst brzmi jak następuje:

„Prezydent Rzplitej, otrzymawszy w dniu dzisiejszym prośbę p. Prezesa Rady Ministrów profesora Bartla o zwolnienie z urzędu wraz z całym gabinetem, wyraził zdziwienie że Sejm spowodował otwarcie przesilenia rządowego w chwili, gdy prace nad budżetem państwa nie zostały jeszcze zakończone. W godzinach popołudniowych Prezydent Rzeczypospolitej odbył naradę z p. Marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim w celu omówienia wytworzonej sytuacji oraz za-

sięgnięcia opinii pana Marszałka jako osoby, mającej najdłuższe doświadczenie w kierowaniu sprawami państwa.

Na godz. 9 wieczorem Prezes Rady Ministrów zaproszony został na konferencję do pana Marszałka Polski. O

Konferencja Premiera Bartla z Marszał-

kiem Piłsudskim odbyła się w Belwederze i przeciągnęła się do późnej nocy.

Po całodziennych naradach wyjaśniło się, że p. Prezydent nie dał odpowiedzi na prośbę rządu o dymisję. W ten sposób przesilenie gabinetowe nie zostało jeszcze oficjalnie otwarte.

Sowiety cofają się

Opowiadając się nieuniknionego gu w u

MOSKWA, 15.3. Komitet centralny partji komunistycznej wystosował do wszystkich organizacji partyjnych orędzie, w którym zaleca, rozpoczęcie energicznej walki ze skrajnymi i gwałtownymi metodami kolektywizacji. Orędzie zaleca niedopuszczanie do zamieniania gospodarstw rolnych na komuny bez aprobaty wyższych władz lokalnych. Ma to na celu naprawienie błędów, popełnionych w dziedzinie pozbawienia ludności praw wyborczych. W dalszym ciągu orędzie zabrania zamykania targów, nakazuje ponowne otwarcie bazarów i zaleca nieprzeszkodzenie włoścjanom, także i tym z po-

śród nich, którzy są członkami gospodarstw kolektywnych, sprzedawania produktów rolnych na rynkach.

Zamykanie kościołów ma być praktykowane wyłącznie w razie „szczerego i istotnego pragnienia znacznej większości miejscowych włoścjan i nie inaczej, jak po odpowiedniej rezolucji miejscowych zgromadzeń włościjańskich przez regionalne komitety wykonawcze. Osoby winne obrażania uczuć religijnych ludności włościjańskiej, mają być pociągnięte do „surowej odpowiedzialności“.

—00—

List Krzysztofa Kolumba

Niezwykłe odkrycie historyczne w Barcelonie

MADRYT, 15.3. Jak donosi dziennik „Publicidad“, wychodzący w Barcelonie, znaleziono nowy list Krzysztofa Kolumba, w którym pisze on, iż odkrył Amerykę, gdy liczył lat 28.

Data urodzin Kolumba dotychczas nie została ustalona. Jak historycy przypuszczają, w chwili odkrycia Ameryki liczył on lat

50. Z listu, który znaleziono w zamku Simancas, wynika, że pierwsza podróż do Ameryki odbywała się bez wszelkiego udziału Korony.

Poza tem w tymże zamku znaleziono inny dokument wskazujący, iż Kolumb nie był Genuńczykiem, jak przypuszczano dotąd, a Hiszpanem.

—:0:—

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIATOWY.

Od dnia 11.III do dnia 17.III 1930 r.

Dla dorosłych

STATEK KOMEDJANTOW

Według powieści Edny Ferber

W rolach głównych LAURA LA PLANTE, JOZEF SCHILDKRAUT

Dla młodzieży

ZWYCIĘSTWO ZELAZA

Dramat na tle powieści Rexa Beacha: „The Iron Trail”

Nast. progr. Cuda Kinematograficzne

**Helenów
Menażerja****Dziki koń z rogami**

Nowosprowadzone okazy: lwy, tygrysy, lamparty mały, żbiki, ozoloty, węże, mrówkojady i w. in. zwierząt

**Ostatni
miesiąc
SENSACJA!**

Na ziemiach Polski

NADUŻYCIA PRZY BUDOWIE SADU

Z Tarnowa donoszą: W związku z tragiczną śmiercią kierownika budowy sadu, inż. Mellera, który przed kilku tygodniami popełnił samobójstwo, z powodu strat materialnych zjechała do Tarnowa komisja dyrekcji robót publicznych, celem przeprowadzenia lustracji i ustalenia ewentualnych szkód. Po trzech tygodniach badań komisja ustaliła szkodę państwa na blisko 200 tysięcy zł które nie mają pokrycia. Śledztwo trwa zataczając coraz szersze kręgi.

UCZEŃ ŻYD PROWADZIŁ KOLEGÓW DO KOŚCIOŁA.

„Gazeta Warszawska” podaje fakt jak w Białymstoku wywołał wielkie oburzenie wśród młodzieży szkolnej i jej rodziców.

„W jedenastą rocznicę odzyskania niepodległości Polski jakiś pedagog w gimnazjum męskim im. marsz. Piłsudskiego w Białymstoku znalazł się w kłopotach, Uczeń, niosący sztandar szkolny nie przybył trzeba więc było wybrać kogoś innego. Po pewnym namyśle pedagog zawołał: „Przy sztandarze pójdzie może Frenkiel, ma długie spodnie” I w taki oto sposób uczeń żyd poszedł na czele kolegów prowadząc katolików do kościoła na nabożeństwo.

WYSTAWA POCZTÓWEK W POZNANIU.

Dyrekcja międzynarodowej wystawy kolumnacyjno-turystycznej w Poznaniu zamierza ożywić dział turystyczny przez urządzenie specjalnej wystawy pocztówek krajoznawczych i typów ludowych w Polsce. Na wystawę dopuszone będą tylko cykle pocztówek, posiadać one muszą pewną wartość artystyczną.

FABRYKA FORDA W GDYNI

W tych dniach bawił w Gdyni delegat Forda p. Światopełk-Mirski, celem ustalenia z zarządem m. Gdyni ostatecznych warunków założenia wielkiej montażowej fabryki samochodów. Między zarządem miasta a przedstawicielem Forda doszło do zupełnego porozumienia, tak iż sprawa budowy montażowni zo stanie niezadługo podjęta.

ELEKTRYCZNY UBÓJ BYDŁA.

Rzeźnia miejska w Katowicach zamontowała nowoczesne urządzenia do elektrycznego uboju bydła. Próby wypadły doskonale co pozwoli rzeźni na zwiększenie dotychczasowego uboju i usprawnienie bekoniarni eksportowej. Trzeba dodać że jest to pierwsze tego rodzaju urządzenie w Polsce.

SKRUSZONY PODPALACZ — SAMOBÓJCA

We wsi Talebory w pow. łuckim skutkiem podpalenia jednego domu spłonęło 10 gospodarstw wraz całym inwentarzem. Zbrodniczo czynu dokonał miejscowy właściciel, Łukasz Piotrowski który żyjąc w niezgodzie ze słym sąsiadem z zemsty podpalił jego dom. Ogień jednak wskutek wiatru przerzucił się na inne domy, co widząc skruszony podpalacz, z płaczem wyznał swą winę poczem uciekł do lasu i tam popełnił samobójstwo.

— 000 —

Reklama to polega

Prawdziwi przyjaciele

Prosto z Dworca Fabrycznego w stęsknione ramiona małżonki wrócił p. Antoni agent podróżujący firmy wódczanej.

— No, ciesz się Jańciu! — rzekł z zadowolaniem. — Mimo stagnacji puknąłem wózki za

trzy tysiące złotych!

Pójdę teraz zdać rachunki, a wieczorem wybierzemy się do kina.

— Tylko mi zaraz wracaj do domu! — zapowiedziała pani — żadnych śniadań z kołozankami!

Pan Antoni poszedł, solennie przyrzekłszy wrócić na obiad.

— No naturalnie! — rzekła z pasją pani Janina. — Czwarta bije, a tego opoja ani widu, ani słyhu!

Wieczorem sytuacja pogorszyła się o tyle, że p. Antoni

nie wrócił i na kolację.

Gdy o 11-ej wpadła przyjaciółka z melankcją, że p. Antoniego widziano po południu w Tivoli. Janina zalała się łzami.

— O ja nieszczęśliwa! I pocóżem wyszła wyszła za tego pijaka! Był na kawie, to znaczy, że musiał przedtem pić, jak smok! A to

wszystko przez tych gagatków koleżków!

Całą noc spędziła we łzach.

Rano p. Janina przestraszyła się nie na żarty. Najwidoczniej musiało stać się jakieś nieszczęście. Małżonek wracał już nieraz nad ranem, ale żeby

wcale do domu nie wrócić,

to nie zdarzyło się jeszcze.

Po naradzie z przyjaciółkami zawiadomiła policję że mąż zginął. W południe przyszło jej na myśl, że może wyjechał do którego ze znajomych na prowincji. Co tchu więc pobiegła na pocztę i pchnęła depeszę do Zgierz, Łowicza, Pabjanic, i Łasku etc. słowem do wszystkich przyjaciół męża z zapytaniem

czy niema Antosia?

Na obiad, o dziwo, p. Antoni wrócił. Trochę tylko błady i niewyspany. Pocziwa pani Janina tak się ucieszyła, że nawet zapomniała zrobić awantury.

Zato wieczorem był prawdziwy sądny dzień. Przed kolacją przyszło dziewięć depesz od kolegów, niemal jednobrzmiących

— Proszę się nie trwożyć stop. Antos jest u mnie stop zdrów i cały stop

— o o —

Z powodu przemówienia komendanta P.P. pułk. Maleszewskiego związek Syndykatów Dziennikarskich wyraża ubolewanie

Swego czasu wiele wrzawy spowodowało wystąpienie głównego komendanta policji, p. Maleszewskiego, na uroczystości poświęcenia szkoły policyjnej w Mostach Wielkich. Krytyka tego wystąpienia wzbogaciła kroniki sądów, prowadzących procesy prasowe, bowiem i za sprawozdanie z owej uroczystości, a później za sprawozdania z przebiegu spraw sądowych wielu redaktorów odpowiedzialnych skazano na dotkliwe kary więzienne.

Możnaby wyrobić sobie na podstawie tych procesów pogląd, iż wysokiemu urzędnikowi państwowemu stała się krzywda, którą rząd w części bodaj pragnął naprawić. A tymczasem zarząd Związku syndykatów dziennikarzy polskich powziął na posiedzeniu w dn. 23 lutego rezolucję następującą:

„Zarząd Związku syndykatów dziennikarzy polskich na posiedzeniu odbytem w

Warszawie w dniu 23 lutego 1930 r., zapoznawszy się z przeprowadzonymi przez Syndykat warszawski szczegółowymi dochodzeniami w sprawie zajścia podczas bankietu w Mostach Wielkich, w dniu 13 października 1929 r.

stwierdził w sposób niewątpliwy fakt obrazy stanu dziennikarskiego przez głównego komendanta policji państwowej, płk. Jagrym Maleszewskiego i uchwalił co następuje:

1) wyrazić ubolewanie z powodu takiego zachowania się wysokiego urzędnika państwowego w czasie uroczystości publicznej.

2) wytknąć obecnym na bankiecie zorganizowanym dziennikarzom, że natychmiast nie zareagowali odpowiednio na to zajście.

Zarząd postanawia rezolucję powyższą przesłać p. ministrowi spraw wewnętrznych do wiadomości“.

Pan młody na Jawie oblubienica w Londynie JEDNAK ŚLUB SIĘ ODBYŁ

Miss Olive Shodford młoda, uroczą Angielka, oczekiwała onegdaj w swym mieszkaniu londyńskim na kablagram, mający jej obwieścić że legalnie wstąpiła w związek małżeński na Jawie.

Mężem miss Olive został pewien Holender nazwiskiem Jack Sieblinck, zajmujący posadę przy kolei na Jawie.

Małżonkowie poznali się w Londynie — dwa lata temu, poczem Jack musiał powrócić na Jawę.

Utrzymywano jednak żywą korespondencję i ostatecznie młodzi postanowili się jednak pobrać.

A jak to zrobić, jeżeli Jack nie może opuścić Jawy, a podróż z Londynu na Jawę jest bardzo kosztowna?

Na wszystko jednak można znaleźć radę — przy odrobinie dobrej woli.

Istnieje przecież ślub per procura i taki właśnie ślub odbył się onegdaj, przyczem pan młody pozostał na Jawie, a oblubienica nie ruszyła się krokiem z Londynu.

Młoda pani Sieblinck przygotowuje się obecnie do podróży na Jawę, albowiem, jako żona funkcjonariusza kolei ma prawo do bezpłatnego przejazdu.

KRONIKA

KALENDARZYK

Poniedziałek 17 marca — Gertrudy

TEATRY

Teatr Miejski — Rzeź

Teatr Popularny — Zemsta za mur graniczny

Teatr Kameralny — Dzień paźdzernikowy

WIDOWISKA

Bajka — Huragan

Casino — Grzesznica bez grzechu

Palace — Cagliostro

Czary — Rif i Raf jako strzelcy

Wodewil — Młynarz słodkich wód.

Odeon — Książniczka Ola-la

Grand — Kino W nocnym lokalu

Luna — Serce ulicznicy

Mimoza — Tajdze Sybiru

Resursa — Przekleństwo krwi

Splendid — Śpiewak Jazbandu

Zachęta — Ostatni syn

Corso — Władca stepów

Capitol — Noce szalone, noce bezsenne

—o—

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicza (Szosa Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), I. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kacperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (w)

Z cechu Szewców i Cholewkarzy

W dniu 17 marca 1930 r. odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie Cechu Szewców i Cholewkarzy w Łodzi, w lokalu własnym, Piotrkowska 79, o godz. 8 wieczorem.

Kronika policyjna

Włamanie w śródmieściu

Ubiegłej nocy do mieszkania Heleny Banasowej zamieszkałej przy ulicy Kilińskiego 23, dostali się złoczyńcy skąd skradli różną garderobę wartości przeszło 3 tys. zł.

Teatr i sztuka

TEATR KAMERALNY

Dziś poniedziałek ostatnie powtórzenie głośnej mocno dramatycznej sztuki Jerzego Kaisera „Dzień Paźdzernikowy”.

Jutro, wtorek środa i czwartek interesująca fantastyczna komedia świetnego pisarza angielskiego Chestertona „Magja”.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, poniedziałek o godz. 8 dla zrzeszeń robotniczych Al. hr. Fredry. „Zemsta za mur graniczny”.

TEATR MIEJSKI

Dziś w poniedziałek o godz. 7.30 wieczorem na przedstawienie dla związków robotniczych „RZEZ” Gordina.

Jutro we wtorek o godz. 8.30 wiecz. premiera niesamowitej groteski Rolanda Bettscha p. t. „Dziwne wędrówki Salvermosera”.

Czy zostanie rozwiązana Rada Miejska m. Łodzi?

Protęst komunistów rozpatrzony zostanie przez Najwyższy Trybunał Administracyjny

W dniu jutrzejszym przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym rozpatrywane będą losy wyborów do Rady Miejskiej m. Łodzi.

Jak wiadomo do wyborów do ciał samorządu m. Łodzi stanęły 32 różne organizacje polityczne i społeczne, w pośród których znajdowała się lista bloku jednośc robotniczej (komunistyczna), która otrzymała nr. 5.

W czasie głosowania na listę tę padło aż 42111 głosów, które w rezultacie przez przewodniczącego komisji wyborczej zostały uznane za nieważne.

Niezadowoleni z takiego obrotu rzeczy komuniści złożyli protęst do Najwyższego

Trybunału Administracyjnego o unieważnienie decyzji komisarza wyborczego przy wyborach do samorządu łódzkiego w kwestji anulowania oddanych na listę nr. 5 głosów, oraz o uznanie wyborów poprzednich za nie ważne, rozwiązanie rady miejskiej i naznaczenie nowych wyborów.

Z ramienia wyborców listy nr. 5 występuje adwokat Emil Brajter.

W wypadku, gdyby N. T. A. przychylił się do wniesionego protęstu, łódzka rada miejska jakoteż magistrat, zostałyby w najbliższym czasie rozwiązane, jak również wszystkie uchwały powzięte przez te ciała samorządowe uznane by były za nieprawomocne. (w)

Ładny opiekun nieletnich!

Skazany za... pobicie nieletniego chłopca

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego w Łodzi zasiadł kurator przy Sądzie dla Nieletnich w Łodzi p. Mieczysław Markowicz oskarżony o pobicie małoletniego chłopca.

Szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco:

W dniu 11 grudnia p. Markowicz w towarzystwie jakiejś pani siedział w Grand Kinie, ponieważ było ciepło zdjął palto. Tuż za nim siedziało kilku chłopców, z których jeden 17-letni Mordka Lewkowicz na widok odznak wojskowych na klapie marynarki p. Markowicza pozwolił sobie uwagi pod jego adresem, porównując go do Szweika i bohatera z pod

Waterloo.

Po wyjściu z kina, kiedy młody dowcipniś niezaprzestał żartowania, zdenerwowany p. Markowicz z okrzykiem „Ty łobuzie” uderzył go kilkakrotnie po twarzy.

Na rozprawie kurator bijący nieletnich do winy się przyznał, tłumacząc się, że był wyprowadzony z równowagi.

Sędzia Konarski po zbadaniu świadków zajęcia skazał Markowicza za pobicie na 50 zł. grzywny, w razie nieściągalności na 7 dni aresztu, za znieważenie słowne na 20 zł. grzywny, a wobec zbiegu przestępstw na łączną kwotę 50 zł. grzywny. (p)

Napad bandycki przy ul. Aleksandrowskiej

Łupem bandytów padło przeszło 4000 złotych

Onegdaj w godzinach wieczorowych niewykryci dotąd sprawcy dokonali zuchwałego napadu bandyckiego na zamieszkałego przy ul. Aleksandrowskiej 114 właściciela sklepu rzeźnickiego Jana Rodego.

Szczegóły przedstawiają się następująco: Kilka minut po zamknięciu sklepu do mieszkania Rodego, przylegającego bezpośrednio do sklepu weszło trzech młodych ludzi przyzwoicie ubranych. W tym czasie w mieszkaniu znajdowali się małżonkowie Rode, którzy przypuszczając, że nieznajomi przybyli w celu kupna wędlin, co się niejednokrotnie już zdarzało, że interesanci przychodzili po zamknięciu sklepu, chcieli przybyłych wprowadzić do składu.

W tej samej chwili nieznajomi naciągnę

li na twarz maski i wyciągnęli z kieszeni rewolwery.

Przerażeni małżonkowie podnieśli ręce do góry.

Bandyci zażądali bezwzględного spokoju, a następnie rozkazali przerażonym Rodom, wydać im posiadane pieniądze na zakup bydła.

Rode wręczył im 3,400 zł. znajdujące się w szufladzie biurka. Bandyci niezadowoleni taką sumą przetrząsnęli gruntownie mieszkanie, zabierając ze sobą jeszcze 95 dolarów w gotówce.

Po dokonaniu rabunku bandyci wsięli w oczekujące na nich przed domem auto i odjechali w niewiadomym kierunku.

Najnowsze modele P

a
d
e
s
z
ł
y

a
r
y
s
k
i
e

Na sezon wiosenny

**PRACOWNIA
OKRYC DAMSKICH
S. Liberman
NARUTOWICZA Nr. 1**

TELEFON 170-01 TELEFON 170-01

Ceny bardzo przystępne.

Na sezon wiosenny

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WZKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT 8** polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

MEBLE NA RATY sypialnie dębowe stylowe garderoby, szafy, łóżka sprzedaje, zamienia, odświeża **Stolarnia ul. Warszawska 16 przy Napiórkowskiego 414**

Lokale i mieszkanie

4 pokoje z kuchnią do wynajęcia z wygodami okolica Górnego Rynku Wład. Gdańska 92 Skonieczki 394-2

Różne.

Przyjmę na mieszkanie przyzwoitego mężczyznę lub kobietę **Zawadzka 5 Rossi 406-2**

Poszukuję posiadacza korespondencji na restaurację ul. 11 Listopada 137 piwiarnia 408-1

11 b. m. zaginął pies, czarny mały wabi się **Plampusz**. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Główną 30 **Wosikowa**

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

W Spółce Szwerców
PIOTRKOWSKA 79
Al. KOŚCIUSZKI 22
Tel. 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż skór trwałych na wędę

Na raty i za gotówkę!

Wszelką **GARDEROBE MĘSKĄ i DAMSKĄ** w **WIELKIM WYBORZE** i po **CENACH KONKURENCYJNYCH**. Wykonuje również obstalunki podług najnowszych żurnali

DOGODNE WARUNKI!

Wólczańska 43, I piętro, front

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

UWAGA! UWAGA!
Państwowi urzędnicy - czki
Bez wkładu na sześć miesięcy

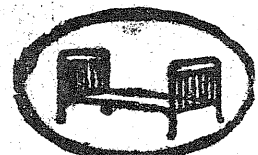
Pierwszorzędne palta damskie i męskie, swetry, obuwie, śniegowce, łalose, chodniki kamgarnowe i bawełniane towary, kołdry, firanki, chustki, bielizna męska i damska oraz wiele innych artykułów p leca
"KREDYT" Nawrot 15 i p

MŁODA

inteligentna panięka przyjmie posadę sprzedawczyni w sklepie win i wódek, toniowym lub kolonialnym. Wymagania b, skromne: za mieszkanie i utrzymanie. Łaskawe zgłoszenia do administr. "Rozwoju" pod "Kolo" 392-5

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, blednicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na całym świecie **Doktora Dietla**, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ządajcie bezpłatnej broszury pocztą. cejl Adres: **Liszki - Apto 851**

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór **ŁÓZEK** metalowych, **WÓZKÓW** dziecięcych, **WYŻMACZEK** amerykańskich, **MATERACZY** drucianych, wyściełanych, sprężynowych higienicznych do meblowych łóżek marki "Patent" **TAPCZANY** higieniczne "Patent" Nabyć można najtaniej



w fabrycznym składzie

"DOBROPOL" Piotrkowska 73

tel. 158-61

w podwórzu

tel. 158-61

KAROL FOLKIEFSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszkii 3, I p.

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p. Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Na nadchodzący sezon:

wszelkich wymiarów do przyłączeń
sieci kanalizacyjnej

"ELIBOR" Sp. Akc. Handl.-Przemysł. **Ł. J. BORKOWSKI,**

Oddział w Łodzi, **KILINSKIEGO 70**

Telefon 100-84.

Telefon 100-84

KANALIZACYJNE

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. "Kozwój" można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.